

KE chce opodatkować podatek klimatyczny stawką 30%

1 lipca 2024

Polska straci miliardy na nowym podatku forsowanym przez Brukselę. Eurokraci do ostatniej chwili udawali, że to, nad czym głosują, to nie podatek.

„Komisja Europejska proponuje, by aż 30% dochodów ze sprzedaży uprawnień do emisji CO₂ na aukcjach, ale również od wartości rynkowej uprawnień, których państwa nie sprzedadzą na giełdzie, trafiało do unijnej kasy. Dla Polski oznacza to straty sięgające miliardów euro” – pisze na „X” Marek Tucholski z Konfederacji.

„Nie dość, że tą opłatą podbijają nam koszty energii, to jeszcze chcą to dodatkowo opodatkować. Nie jest to jednak pomysł nowy, bo rozważany był już w 2021 roku” – dodaje. „Unia chce powiększać tzw. zasoby własne, czyli unijne podatki i rozszerza je na kolejne obszary. Rozważane jest także odbieranie państwom członkowskim części dochodów z VAT-u” – wyjaśnia Tucholski.

Warto tu przypomnieć, że duże „zasługi” na tym polu ma były polski premier – Mateusz Morawiecki. „Przypomnijmy przy tej okazji, że tzw. zasoby własne, czyli unijne podatki, to pomysł gorąco popierany swego czasu przez rząd PiS. Premier Mateusz Morawiecki sam jeździł do Brukseli, aby namawiać eurokratów do stworzenia systemu unijnych podatków płaconych bezpośrednio do Brukseli” – opisuje Tucholski.

Sprawę skomentowała także lider Ruchu Narodowego i wicemarszałek Sejmu z Konfederacji Krzysztof Bosak. „Warto dodać, że zgoda Sejmu na tzw. Nowe Zasoby Własne UE, czyli właśnie na tego typu przesunięcia, była głosowana w Sejmie bez żadnej poważnej debaty na ten temat i była tak zakamuflowana, że 99% posłów nie wiedziało nad czym głosuje. Zadbał o to

poprzedni rząd, który do tubylczej społeczności i jej wiedzy na temat procesu centralizacji UE miał podejście takie samo jak eurokraci – na zasadzie »im mniej wiedzą, tym spokojniej śpią«” – napisał współprzewodniczący Konfederacji w swoich mediach społecznościowych.

Autorstwo: SG

Źródło: [NCzas.info](https://nczas.info)